

# Carlo Caresana – międzynarodowe fałszerstwa akredytywy dokumentowej

24 września 2018

Oszustwa dokonane na bazie akredytywy dokumentowej, czyli w pełni wyrafinowane działania wysokiej klasy fałszerzy. Międzynarodowe śledztwo prowadzone przez angielską policję na podstawie danych Interpolu. Szybkie zatrzymanie, ale czy skuteczne?



We wrześniu 1990 roku, Wydział ds. Oszustw w Leeds (Wielka Brytania), otrzymał informację, że 30 maja tego roku National Westminster Bank w Leeds został oszukany na 1,8 mln dolarów. Oszustwo polegało na przedstawieniu fałszywych dokumentów shippingu (czyli załadunku na statek i transportu towaru) mającego na celu wykonanie akredytywy dokumentowej, jako płaćności za ładunek cukru, który jak się później okazało, w ogóle nie istniał. Wstępne czynności śledcze wykazały, że zawodowa grupa międzynarodowych oszustów, przebywających na terenie Włoch, odniosła już podobne sukcesy w Genewie i Paryżu oraz planuje kolejne przestępstwa w Londynie i Frankfurtach. Ustalono również, że szefem grupy był wysokiej klasy

międzynarodowy oszust Carlo Caresana, narodowości włoskiej, zamieszkały w Genui.

## Cukier, weksel i Papoutsas

W marcu 1990 roku Omar Mohamed El Tayeb, prezes firmy Helmi Establishment of Jeddah z Arabii Saudyjskiej, postanowił importować cukier do swojego kraju. Jego londyńscy agenci mieli poszukać towar i zawrzeć odpowiednią umowę. Ogłoszono więc zapotrzebowanie na międzynarodowym rynku towarowym. Wybranim kontrahentem okazały zostały firmy Baglietto of Milan oraz Baglietto Earl of Luxemburg, które zapewniały o odpowiednich możliwościach dostarczenia 5 tys. ton cukru z Brazylii, gdzie w porcie Recife miał zostać załadowany statek Lady Arlett, a towar dostarczony do Jeddah w Arabii Saudyjskiej. Szybko zawarto umowę i uzgodniono, że płatność będzie zrealizowana tradycyjnie, tj. poprzez otwarcie akredytywy dokumentowej, płatnej w państwowym banku czeskim Ceskoslovenska Obchodni Banka (C.O.B.) w Pradze. W związku z tym, firma Helmi Establishment zdeponowała sumę 2 mln dolarów na swoim koncie w Bank of Credit and Commerce International (BCCI) w Londynie, jako zabezpieczenie bankowe akredytywy. Bank otworzył akredytywę na sumę 1,8 mln dolarów na korzyść firm Baglietto, płatną w wymienionym banku praskim C.O.B. Kupiec cukru, ani pośrednicząca firma nie wiedzieli wówczas, że firmy Baglietto są fikcyjne. Do akcji wkroczył wówczas przestępca odpowiedzialny za transakcję, Grek Iraklis Papoutsas, który został wysłany przez Carlo Caresane do banku praskiego, gdzie starał się o realizację weksla ciągnionego. Bank odmówił realizacji weksla. Wobec tego Papoutsas przekonał bank do wydania własnej akredytywy back-to-back z zabezpieczeniem w postaci akredytywy BCCI dla firmy Halebrink Ltd. płatnej w National Westminster Bank w Leeds. Na tę propozycję wyrażono zgodę. Warto wyjaśnić, że Halebrink Ltd. okazało się spółką rezerwową, która została zakupiona przez fałszerzy za 100 funtów. Spółka przed kilkoma dniami należała do agenta, specjalisty z Londynu, który zajmował się

zakładaniem spółek na specjalne życzenie. Następnie Papoutsas udał się do Leeds, gdzie w National Westminster Bank przedstawił zestaw 15 dokumentów shippingu, składającego się z kompletu dokumentów przewozowych i handlowych, tj. wymaganych przepisami dotyczącymi wystawiania akredytywy i zawierających stwierdzenie dotyczących wagi, jakości załadowanego towaru, czyli 5 tys. ton cukru przewożonego z Recife do Jeddach na pokładzie statku Lady Ariett. Jak się później okazało, oszustwo było tak planowane, aby w przypadku sprawdzenia transakcji maksymalnie ją uwiarygodnić. A więc autentyczny statek Lady Arlett rzeczywiście został załadowany cukrem w porcie Recife w Brazylii, lecz nie miał żadnego związku z fikcyjną firmą Baglietto, natomiast portem przeznaczenia nie był Jeddach w Arabii Saudyjskiej, lecz Aleksandria w Egipcie.

## **Jak „oczyścić” 1,8 mln dolarów...**

Bank w Leeds zbadał przedłożony przez Papoutsasa komplet dokumentów i nie stwierdził jakichkolwiek wątpliwości. Następnie zgodnie z życzeniem Papoutsasa przetransferował sumę 1,8 mln dolarów na rachunek Halebrink Ltd w Deutsche Bank we Frankfurcie. Ten rachunek przed kilkoma dniami otworzył sam Papoutsas. On właśnie natychmiast pojawił się we Frankfurcie, gdzie dołączyło do niego jeszcze dwóch oszustów Roberto Vinentelli i Graziano Marzocchi. Wszyscy trzej panowie byli upoważnieni do dysponowania pieniędzmi z rachunku firmy S.I.E.M. z Genui, który kilka dni wcześniej specjalnie został otwarty w Deutsche Bank. Od tego momentu pieniądze były w dyspozycji oszustów, którzy zmuszeni byli szybko je „oczyścić” aby odciąć się od przestępstwa pierwotnego czyli od oszustwa.

Cała kwota, tj. 1,8 mln dolarów natychmiast została przetransferowana z rachunku Halebrink na rachunek firmy S.I.E.M. Następnie Vincentelli wypełnił polecenie wypłaty i pobrał kwotę 839 000 dolarów, które polecił wymienić na marki niemieckie. Oszuści zapakowali pieniądze do przyniesionej walizki i opuścili Bank. Pozostałe pieniądze nie miały

skomplikowanej drogi. Przelano je do kilku banków we Włoszech i Niemczech, jako polecenia płatności zlecane przez Marzocchiego. Największy przekaz na sumę 750 000 dolarów został przelany na rachunek prawnika w Banco Popolare w Genui. Prawnik wypisał kilka czeków na rzecz szefa oszustów Carla Caresany.

## **Poszukiwania, zatrzymania i poszukiwania...**

Fałszerstwo całego zestawu dokumentów płatniczych i transportu morskiego po długich badaniach ujawnili eksperci banków angielskich. Prowadzący śledztwo ustalili, że w noc poprzedzającą pobranie pieniędzy z National Westminster Bank Papoutsas zatrzymał się w jednym z hoteli w Leeds. Z tego hotelu uzyskano numer jego greckiego paszportu. Natomiast Interpol uzyskał z policji w Atenach inne informacje i fotografie. Od 8 listopada 1990 roku Papoutsasa poszukiwano w całej Europie jako podejrzanego w tej sprawie. Poszukiwania trwały krótko, bowiem 14 listopada tego samego roku, w nocnym pociągu zmierzającym ze Szwajcarii, niemiecka Straż Graniczna zatrzymała podejrzanego. Okazało się, że kolejne analogiczne oszustwo planował on popełnić w jednym z banków we Frankfurcie. Kolejne perturbacje prowadzących śledztwo to wyścig z czasem. Dowody rzeczowe były rozrzucone po całym świecie. Ażeby uzyskać je i przedstawić przed sądem niemieckim w celu uzyskania ekstradycji pozostało jedynie 60 dni, czyli do 14 stycznia 1991 roku. Policjanci angielscy uzyskali zeznania 24 świadków i zabezpieczyli dowody rzeczowe z czterech krajów, a mianowicie z Niemiec, Czech, Grecji i Włoch. Niezbędne było uzyskanie z sądów w Niemczech i Włoszech pozwoleń na wgląd do rachunków bankowych, które mogły dopiero wykazać ruchy oszustów oraz ujawnić fałszywe dokumenty bankowe, które należało właściwie zabezpieczyć, aby stanowiły dowody rzeczowe w procesie karnym. Kolejnym problemem było uzyskanie z sądów w Atenach, Genui i Mediolanie nakazów na

przeszukanie domów, mieszkań i biur wynajętych przez działająca tam grupę przestępczą. Uzyskano i zakwestionowano w ten sposób wiele materiałów dowodach, łącznie z czystymi blankietami fałszywych formularzy, maszynami do stemplowania, pieczętkami i kopiami korespondencji prowadzonej przez członków grupy ze swoimi ofiarami.

Ekstradycja Iraklisa Papoutsasa do Wielkiej Brytanii została dokonana 7 marca 1991 roku. Chociaż podejrzany nie chciał współpracować w śledztwie, to jednak jakość i wszechstronność zgromadzonych dowodów rzeczowych spowodowała, że przyznał się do winy w czasie rozprawy przed sądem w Leeds i 23 sierpnia 1991 roku został skazany na 4 lata pozbawienia wolności. Na tym zakończył się dopiero pierwszy etap działań organów ścigania.

## **Atak na Caresane**

Główny sprawca i inicjator oraz szef grupy oszustów pozostawał nadal na wolności i działał w dalszym ciągu. W związku z tym prowadzący śledztwo odwiedzili w więzieniu Papoutsasa. Inspektorzy policji uzyskali pisemne zeznania, w których skazany potwierdził, że Caresana był przywódcą i inicjatorem przestępstwa, to on uzyskał z przestępstwa 1 050 000 funtów, natomiast Papoutsas otrzymał za „firmowanie” oszustwa jedynie 70 000 dolarów. Ponadto stwierdził, że osobiście widział w Genui jak Caresana fałszował dokumenty shippingu. Przeszukanie domu i pomieszczeń biurowych Caresany w Genui i Mediolanie pozwoliły na zabezpieczenie istotnych dowodów jego roli, jaką odegrał w przygotowywaniu oszustwa. Jednakże zebrane dowody nie okazały się wystarczające do aresztowania Caresany we Włoszech. Władze nie zgodziły się na ekstradycję swojego obywatela. W rezultacie prowadzący śledztwo inspektorzy policji angielskiej w dalszym ciągu otrzymywali informacje, że Caresana nadal popełnia oszustwa na szkodę wielu banków zagranicznych. Wprawdzie zrezygnowano z jego aresztowania we Włoszech, to jednak był poszukiwany w całej Europie przez

Interpol za pomocą międzynarodowego listu gończego. 2 lipca 1993 roku Caresana został aresztowany na lotnisku w Budapeszcie. Okazało się, że miał przy sobie inny komplet sfałszowanych dokumentów shippingu, a celem jego wizyty na Węgrzech była próba oszukania jednego z banków. Wreszcie ekstradycja Caresany do Wielkiej Brytanii nastąpiła 20 października 1994 roku. W trakcie przesłuchań kategorycznie zaprzeczył, że brał udział w przestępstwie, a następnie odmówił wszelkiej współpracy i jakichkolwiek wyjaśnień. Wydawało się że śledztwo utkwilo w martwym punkcie. Jednakże w lutym 1994 roku inspektorzy pojechali do Luksemburga, gdzie zdołali skłonić innego lidera grupy oszustów do złożenia zeznań na temat roli Caresany. Jego proces rozpoczął się 12 kwietnia 1994 roku i trwał ponad 3 miesiące. Nie pomogły wykrętne wyjaśnienia, fałszywe scenariusze, jego rzekoma drugorzędna rola w działalności grupy, w której jak twierdził był tylko doradcą, a nawet twierdzenie, że to on został oszukany przez swoich kolegów. Ostatecznie sąd uznał, że winny jest popełnienia 7 przestępstw polegających na fałszerstwach wielu różnorodnych dokumentów finansowych i przewozowych, których skutkiem były wyłudzenia pieniędzy. Wyrokiem sądu, obejmującym również sprawę z Leeds, został skazany na 9 lat pozbawienia wolności. Po wydaniu wyroku Caresana odwoływał się, jednak bezskutecznie. W sierpniu 1996 roku, zgodnie z Konwencją o przekazywaniu osób skazanych, Caresana został przeniesiony z więzienia we Włoszech, z którego został zwolniony 5 sierpnia 1998 roku. Jednak już w grudniu tego samego roku został ponownie aresztowany, tym razem we Francji w związku z analogicznym przestępstwem dokonany w 1992 roku.

## **Sylwetka oszusta**

Caresana to obywatel Włoch urodzony w 1938 roku. Podczas zatrzymania w 1993 roku miał więc 55 lat. Był nie tylko człowiekiem bogatym, lecz przede wszystkim uznanym w świecie przestępczym ekspertem w sprawach dotyczących międzynarodowego transportu morskiego. Na początku lat 70. pracował we włoskiej

filii Lloyds Shipping Register. Znany był również jako ekspert w zakresie systemu i procedur związanych z otwieraniem akredytyw bankowych. Ponadto we Włoszech był znany jako mistrz fałszowania dokumentów załadowczych, certyfikatów i druków firmowych. Osobiście drukował i wypełniał fałszywe dokumenty. Ponadto posługiwał się wieloma fałszywymi nazwiskami i dokumentami. W omawianej sprawie posługiwał się przykładowo dokumentami na nazwisko Carlos Baglietto. Przez 15 lat działalności Caresana dokonał wielu oszustw na całym świecie, na których zyskał przynajmniej 100 mln funtów. W marcu 1992 roku, czyli już po rozegraniu oszustwa w Leeds, paryski Wydział ds. Oszustw prowadził śledztwo o identyczne oszustwo, które przyniosło mu 12 mln dolarów. W każdym przypadku sposób działania pozostawał bez zmian. Zmieniały się jedynie rodzaje towarów, czyli zgodnie z zapotrzebowaniem kupca: stal, nawozy sztuczne czy ziarno słończnikowe.

Wprawdzie sprawa zakończyła się sukcesem, ale National Westminster Bank i Ceskoslovenska Obchodni Banka nie odzyskały pieniędzy. Natomiast między tymi bankami doszło do procesu cywilnego w celu ustalenia, który z banków powinien pokryć straty. Proces zakończono porozumieniem stron, z którego wynikało, że banki pokryją straty solidarnie. Upadek BCCI w 1991 roku był przyczyną tego, że z jego aktywów ulotnił się depozyt stanowiący zabezpieczenie akredytywy, czyli 2 mln dolarów.

W procedurze dotyczącej akredytywy jest tyle wrażliwych elementów proceduralnych i jest to na tyle skomplikowana metoda rozliczeniowa, iż tylko najwyższy profesjonalizm urzędników bankowych prowadzić może do uniemożliwienia działań, które planują oraz zbyt często z powodzeniem realizują wysokiej klasy zawodowi oszuści. Dodatkowo nieadekwatność przepisów prawa dotyczących przestępczości międzynarodowej sprawia, że podobnych przestępstw można nie wykryć przez wiele lat.

Bilans afery Caresana:

- dwóch głównych zatrzymanych: Iraklis Papoutsas oraz Carlo Caresana (kary: 4 oraz 9 lat więzienia);
- fałszerstwa na kwotę ponad 100 mln funtów.

Autorstwo: Mamona

Zdjęcie: [JESH00TS](#) (CC0)

Źródło: [AferyFinansowe.pl](#)

## **Bibliografia**

1. J.W. Wójcik, „Oszustwa Finansowe. Zagadnienia kryminologiczne i kryminalistyczne”, Wyd. JWW, Warszawa 2008.
2. Decyzja Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, 29 sierpnia 2000 (przypadek CARESANA v. Wielka Brytania).